

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odroczeniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.  
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagranicą o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazja o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 30137.

## IX-ty DOROCZNY BAL AKADEMICKI odbędzie się dnia 2-go lutego r. b. w Salonach Kasyna Garnizonowego.

**Marja Łętowska**  
ZIEMIANKA ZIEMI MIŃSKIEJ  
po krótkich cierpieniach zmarła dnia 31 stycznia 1928 roku w wieku lat 73.  
Eksportacja z domu żeloby przy ulicy Garbarskiej Nr. 5 m. 5 do kościoła św. Anny nastąpi dnia 1 lutego o godz. 5 po południu. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w tymże kościele dn. 3 lutego o godzinie 10 rano, poczem pogrzeb na cmentarzu po-Bernardyńskim.  
O czym zawiadamiają strokani  
BRAT I RODZINA.

**Restauracja „EUROPA” ul. Dominikańska 1,**  
od dnia 1 lutego b. r. od godz. 10 wieczór  
Powitalny koncert pierwszorzędnej orkiestry dancigowo-salonowej „The Silvanse Band” pod dyktando p. KOZLIŃSKIEGO.  
Od godz. 11 wieczór — NA WESOŁOŚĆ! — Od godz. 11 wieczór.  
Rewia humoru i tańca.  
Wykonawcy:  
**Katia Zielińska, Tea Lori, G. Court, T. Ordeński.**  
UWAGA: Nowy oryginalny program.  
Bufet zaopatrzonej obficie w gorące i zimne zakąski od godz. 10 rano.  
Ceny przystępne od 30 gr. 3615—0

**Gniazdo Wileńskie „SOKÓŁ”**  
(Wileńska 10)  
urządza w środę dn. 1 lutego r. b.  
**„DOROCZNY WIECZÓR KOSTJUMOWY”**  
z nagrodą za oryginalny i ładny kostjum.  
Początek zabawy o godz. 21.  
Kostjum nie obowiązuje.  
Wstęp wyłącznie za rekomendacją czł. T. wa.  
Panów zł. 3, dla Pań zł. 2, dla czł. T. wa i Akademików za ukazaniem legitymacji zł. 1.50.  
Wejście dla 3586—1

**BAL WOJEWÓDZKI**  
odbędzie się  
W SALACH PAŁACU  
Ul. Uniwersytecka 8.  
w sobotę 4-go lutego r. b.  
Bilety u pp. Gospodyń i pp. Gospodarsy.

Radjo - aparaty budujcie sami,  
kupując radjoprzet w najtańszym źródle  
**„Ogniwo”**  
Wilno, ul. Ś to Jańska 9.  
990—4

Prawdziwie czuły kryształ  
to „SYLWEREX”  
o sile lampy. 989—4  
WYPŁATANIE KRZESEŁ TRZCINA  
Przerobienie Materaców.  
Przyjmują Dom Pracy. — Zawalna 5.  
3613—0

**WILEŃSKI KLUB KOLEJOWCÓW**  
(Dąbrowskiego 5)  
urządza dziś w środę 1 lutego r. b. w własnych salach klubowych  
**WIELKĄ KARNAWAŁOWĄ ZABAWĘ MASKOWĄ**  
Premjowanie kostjumów cennymi nagrodami  
Do tańca przystąpią orkiestra wojskowa 1 p. a. p. Leg.  
Początek zabawy o godz. 10 wiecz.  
Szczegóły w afiszach.

**Unieważnienie list.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. W dniu wczorajszym na posiedzeniu Państwowej Komisji Wyborczej unieważniono listę Nr. 16 (P. P. S. Lewica) ze względu na to, że blisko 100 podpisów na tej liście położyli ludzie nie posiadający praw wyborczych. Odnośnie do listy Nr. 13 decyzja Państwowej Komisji Wyborczej zapadnie w dniu jutrzejszym.  
W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż unieważniono nadto listę 23 (Niezależna partja chłopska), tudzież listę „Samopomoc” komunistycznej organizacji w lubelskiem, na której czele stał Wojtowicz.

**Obrady bloku mniejszościowego.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyły się bardzo burzliwe obrady bloku mniejszości narodowych, poświęcone ustalaniu kandydatów na listach okręgowych. Obrady zakończą się dopiero w dniu dzisiejszym lub jutro.

**Powrót z Moskwy.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. W dniu wczorajszym wrócili z Moskwy do Warszawy delegaci rządu polskiego p. p. Sokolowski i Hołowko. „Telegraphen Union” twierdzi, że delegaci powrócili z niczem, że pertraktacje wstępne w sprawie traktatu polsko-sowieckiego utknęły na martwym punkcie. Zamieszkuje również, że poseł Patek ma zamiar wycofnąć z tego konsekwencje.

**Pensje zasłużonym.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. W dniu wczorajszym p. Prezydent Rzeczypospolitej wyznaczył pensje emerytalne pisarzowi Władysławowi Orkanowi, wdowie po św. p. Lucjanie Rydlu, oraz wdowie po św. p. artyście malarzu i literacie Stasiaku — oraz współpracownicze „Epoki” Nef-feldównie.

**Wyjazd posła Stetsona.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. W dniu wczorajszym, wyjeżdżający z Warszawy na kilka tygodni poseł Stanów Zjednoczonych złożył wizytę pożegnawą ministrowi spraw zagranicznych Zaleskiemu.

**Albert Thomas o Górnym Śląsku.**  
WIENIEN, 31. I. (Pat). Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy p. Albert Thomas na łamach „Neue Freie Presse” mówi o swej podróży na G. Śląsk w roku 1928. Obawialiśmy się wszyscy, że rozszerzenie G. Śląska spowoduje jego upadek. Obawy te okazały się zgola niezasadzone. Górny Śląsk pracuje bardzo intensywnie i bardzo skutecznie. P. Albert Thomas zamierza odbyć za sześć tygodni dłuższą podróż po Górnym Śląsku, aby poinformować się dokładnie o stosunkach gospodarczych i społecznych, panujących w tym kraju.

**Prof. Birzyska w Warszawie.**  
WARSZAWA 31. I. (Pat). Bawiący w Warszawie przedstawiciel prasy litewskiej profesor uniwersytetu kowieńskiego p. M. Birzyska odwiedził dzisiaj dyrektora PAT p. Piotra Góreckiego, z którym odbył dłuższą konferencję. Poruszone między innymi sprawę wzajemnych informacji prasowych polsko-litewskich. Prof. Birzyska był dzisiaj przyjęty w godzinach południowych przez p. ministra spraw zagranicznych Zaleskiego,

**Prasa francuska i niemiecka o mowie Stresemanna**  
PARYŻ, 31. I. (Pat). Komentując wczorajszą exposé ministra Stresemanna „Figaro” pisze: Niemiecki minister spraw zagranicznych zdaje się całkowicie zapominać o tem, że okupacja Nadrenji jest gwarancją niuleiszczonych jeszcze reparacji. Postępowanie Niemiec sprawia wrażenie, że pragną one gorąco ewakuacji wojsk sprzymierzonych z Nadrenji. Nie pragną jednak jeszcze pokojowych stosunków w uporządkowanej Europie. Zdanem „Echo de Paris” wywody Stresemanna nie są przekonywujące. Po strasznej nauce, którą otrzymała Francja — pisze dziennik — mamy prawo żądać od Niemiec bez alienawicli, ale i bez słabości, aby do roku 1935 dawały dowody swego odrodzenia wewnętrznego.

BERLIN, 31. I. (Pat.). Cała prasa berlińska poświęca wiele uwagi wczorajszej mowie ministra Stresemanna.  
Vorwaerts podkreśla, że minister Stresemanna widział się zmuszony wystąpić ostro przeciwko własnym towarzyszom koalicyjnym. Trafili on przytem w sedno piętnując demagogię Landbundu i stwierdzając autorytatywnie, że umowy zawarte dotychczas między Warszawą, a Berlinem były zatwierdzone przez cały gabinet.

**Projektowany pakt o nieagresji między Rumunją a Niemcami.**  
BUKARESZT, 31. I. (Pat.). Poseł niemiecki w Bukareszcie Mutus konferował dziś w ministerstwie finansów z rumuńskim prezesem Rady ministrów Brătianu. Przyjmując, iż rozmowa ta pozostawała w związku z podróżą ministra spraw zagranicznych Titulescu do Berlina. „Cuvantul” donosi, że głównym celem podróży ministra Titulescu do Berlina jest zawarcie paktu o nieagresji i traktatu przyjaźni z Niemcami. Minister Stresemann jest podobnie gotów konferować w tej sprawie.

**Dyskusja nad polityką zagraniczną w senacie francuskim.**  
PARYŻ 31. I. (Pat). W senacie odbyła się dyskusja nad interpellacją w sprawie polityki zagranicznej. W przemówieniu swem sen. Hubert stwierdził, że polityka Francji w każdej dziedzinie kierowała się zawsze dążeniami pokojowem i idea, że bez sankcjonowanego arbitrażu nie może być zapewnione bezpieczeństwo, bez czego znów rozbrojenie nie jest możliwe. Robiąc aluzję do wczorajszego przemówienia ministra Stresemanna mowa zaznaczyła, że aczkolwiek Niemcy uważają się za zupełnie rozbrojonych to jednak wynikiem ich przegranej były zorganizowane armie według metod nowoczesnych, nie zastosowanych jeszcze przez Francję. Rozbrojenie materialne nie ma znaczenia bez poprzedniego rozbrojenia moralnego. — C-lem unikięcia nowej wojny mowa

zalecał stworzenie unji międzynarodowej i w zakończeniu złożył hołd Briandowi, stwierdzając, że poświęcił on dziełu pokoju pracę całego swego życia. — W dalszym ciągu dyskusji zabrał głos sen. Eccard, który zaznaczył, że wbrew traktatowi warszawskiemu Niemcy stwarzają nowy wielki sztab generalny, kierujący armją niemiecką i oczekują niecierpliwie chwili uwolnienia się od zobowiązań traktatowych, przygotowując odwet. Jednostki zaś, które opowiadają się szczerze za pokojem, oskarżane są w Niemczech o zdradę stanu.

**Wynik rozmów Titulescu z Mussolinim.**  
BUKARESZT, 31. I. (Pat). Dziennik „Cuvantul” pisze, że najważniejszym wynikiem rozmów, prowadzonych pomiędzy rumuńskim ministrem spraw zagranicznych Titulescu a Mussolinim, jest oświadczenie premiera włoskiego w sprawie traktatu włosko-węgierskiego, który wywołał w państwach Małej Ententy duże zaniepokojenie, sądzono bowiem, że traktat ten zawiera postanowienia odnoszące się do spełnienia życzeń terytor-

**Z życia katolickiego.**  
**Angielski projekt przywrócenia państwa kościelnego.**  
Angielskie czasopismo katolickie „The Tablet” publikuje projekt przywrócenia państwa kościelnego, projekt, który aczkolwiek prywatny, jest bardzo interesujący ze względu na swą dokładność i uwzględnienie wszystkich możliwych okoliczności sprawy. Autor wniosku wychodzi z założenia, że zupełnie małe państwo papieskie w żadnym razie nie leży poza obrębem możliwości istnienia, jak to utrzymywali niedawno faszyci. Czyż republika San Marino, jako enklawa państwa włoskiego, zagraża w jakikolwiek sposób temu państwu? A jeżeli rozmiary musiałyby mieć państwo papieskie, które mogłoby się nazywać „San Pietro”? Obok Watykanu znajduje się Monte Mario, gdzie metodyści chcieli niedawno wybudować świątynię, którąby rywalizowała z bazyliką św. Piotra, do czego jednak rząd nie dopuścił. Ta miejscowość mogłaby być Watykanem odstąpioną. Co się tyczy portu państwa kościelnego, to wystarczyłby pas wybrzeża i delta pod Tiumiciao i Porte, w odległości m-niej więcej 20 mil. od Watykanu. Własny, własny system kolejowy, dworzec i lotnisko, mogłyby być umieszczone na wzgórzu poza św. Piotrem. Wreszcie Watykan musiałby otrzymać własną radjową stację nadawczą. Zwykle urząd celny w papieskim aereodromie wystarczylby w zupełności, by strzedz interesów celnych państwa włoskiego.

**Wniosek w sprawie kościoła w Wilnie.**  
Wniosek w sprawie kościoła w Wilnie, archidiecezji wileńskiej. Plebsa zamieszkała jest prawie w 9/10-tych przez ubogą ludność litewską. Jest to jeszcze jeden z dowodów bezstronności i pasterskiego umiłowania wszystkich katolików, powierzonych pieczy J. Ekscelencji. Zaznaczyć przytem należy, iż cele społeczeństwo litewskie do chwili bieżącej złożyło na cele budowy kościoła w Pielasach zaledwie sto piętnaście złotych.

**O unję w Wilnie.**  
Ostatnio ojciec W. Gapanowicz, protopłery wileński, wydał za zgodą i na koszt Kurji Metropolitalnej wileńskiej, broszurkę, zatytułowaną: „Głos mojej ulicy i budżet jedno stado i jedni pastyr”. („Głos mojej ulicy” i będzie jedna owczarnia i jeden pasterz”). Broszurka ta, napisana w języku rosyjskim, jest przeznaczona dla najszybszych warstw. W treści tej broszurki o Gapanowicz wskazuje, powołując się na cytaty z Pisma św. i prawosławnej Księgi Nabożeństw, że jednym następcą św. Piotra jest Ojciec św. w Rzymie. Dalej, powołując się na fakty upadku cerkwi w Konstantynopolu i Moskwie, oraz wskazując na karę Bożą, jako przyczynę dzisiejszego upadku cerkwi, nawołuje do odrzucenia błędów prawosławia i uznania jednej Głowy Kościoła — Papieża.

Broszurka ta może mieć ogromne znaczenie w związku z akcją unijną.

**KOMUNIKAT**  
**Komitet Wyborczy Katolicko-Narodowy.**  
Zawiedamia, że w czwartek dnia 2 lutego r. b. odbędą się zebrania dzielnicowe podkomitetów dzielnicowych:  
na Antokola  
Zwierzyńca  
Nowo Zabudowanu  
Nowem Miście  
Zarzewcu  
Popławach  
Snipsznych  
Lukiszkach  
Nowym Świecie  
Śródmieściu  
Szczegóły w następnych komunikatach i plakatach.  
Wojewódzki Sekretarjat Kom. Wyb. Katol.-Narodowego.

# Forpocztę masonerii.

Od pewnego czasu na terenie Wileńszczyzny daje się zauważyć intensywną działalność dotychczas nie wiele ujawniających się żywiołów socjalistyczno-masońskich. Bierze w niej udział garść inteligencji wileńskiej, która swą wyjątkową pracą, a nadwzrostko posiadaniem na ten cel znacznych pieniędzy, rozwinęła dość szybko robotę na terenie naszej wsi.

Grupa działaczy z pośród inteligencji powołała do życia Towarzystwo pod nazwą „Kultura”. Ideologia „Kultury” streszcza się w zdaniu: „Kultura — to wywyższenie ponad wszystkie godności człowieka — w człowieku bez różnicy wyznania, pochodzenia i narodowości” („Kultura” Nr. 1), czyli te same hasła, które wypisują na swoich sztandarach towarzystwa, tajne hasła przeciwne światopoglądowi chrześcijańskiemu. Zresztą niebicie został ujawniony, pomimo zrzeczenia bardzo maskowania, stosunek „Kultury” do Kościoła i religii katolickiej, zdecydowanie nieprzyjazny. Została również ujawniona niedwuznacznie wroga akcja tegoż towarzystwa, skierowana przeciwko duchowieństwu katolickiemu, w celu podkopania jego autorytetu w szeregach ludności, zwłaszcza zaś młodzieży wiejskiej.

Rezerwując dość znaczne środki, które pozwalają płacić instruktorom po 300 zł miesięcznie gaży, „Kultura” rozszerzyła swą akcję na wieś i z szeregów młodzieży wiejskiej przygotowuje sobie kadry nowych instruktorów na specjalne na ten cel urządzanych kursach.

Pierwszy taki kurs rozpoczął się w Wilnie dnia 5 grudnia r. z. i trwać będzie do 15 lutego r. b. Kurs ten, poza podaniem jego w tygodniku Towarzystwa „Kultura” osłaniany jest dętą wielką tajemnicą, do której obowiązujący są wszyscy uczestnicy kursu. Na kursie panuje rygor i dyscyplina. Uczestnicy prowadzą życie skoczarskie, każde wyjście na miasto winno być meldowane. Nauczenia religii jak również uwzględnienia potrzeb religijnych uczestników na kursie niema. Dzień pracy zaczyna się bez modlitwy, kończy się zaś tańcami; tylko na żądanie pewnej grupy uczestników, na pewien czas wprowadzono krótką modlitwę. Niektórych z tej grupy wkrótce wydalono, pozostałych zaś stało się narażać na pogardliwe traktowanie i ośmieszanie, a nawet niejednemu z nich grożono przykreimi konsekwencjami, tak że i ci wkrótce opuścili kurs.

Do programu kursu, poza wielu pożytecznymi przedmiotami, wchodzi też przysposobienie organizacyjno agitatorskie ze specjalnym uwzględnieniem akcji, skierowanej przeciwko duchowieństwu katolickiemu.

Na razie działalność „Kultury”, aczkolwiek wyraźnie wroga Kościołowi katolickiemu, nie jest zbyt groźna, to jednak po pewnym czasie może się nią stać, ze względu na bardzo wyjątkową, metodyczną, pełnową i osłoniętą pewną tajemniczością pracę przygotowawczą, zmierzającą do masowej ofensywy za pomocą kadr instruktorskich dobrze uświadomionych, a nie zawsze zdających

# Walka z religią w Bolszewji.

Od p. dr. Missan-Kozickiej, która w dn. 3 stycznia r. b. w drodze wymiany przybyła z Rosji do Polski, otrzymaliśmy garść wrażeń z 10-letniego pobytu pod jarzmem czerwonych katów.

Moskwa—to serce Rosji, wielki starodawny gród stołeczny. O ile bogata świątyniami—w przeszłości, o tyle pełna nędzy dzisiaj. Oto przecudowna świątynia Chrystusa Zbawiciela obrócona obecnie w muzeum. Oto starożytny ogólnie czczony obraz Matki Boskiej Iwierskiej, przed którym obecnie już nie jarzą się świece, nie unosi się dym z licznych kadzielnic... Wiara — jedyne wewnętrzne oparcie dla człowieka bolszewicy prześladowa.

Dusza się nie zgadza z przemocą narzuconą ideą ateistyczną, dąży do Boga, w którego pomimo wszystko nie przestała wierzyć. Lecz jarzmo przemocy uciska naród.

Wyraz „Bóg” nie schodzi z ust. Jeśli czasem wydziera się krzyk zbolelej duszy, — mimowoli się ogłasza wokół: czy aby nie podłuskał hał go kto.

Wiara w sercach nie zgasła, dążenie do modlitwy mocne — jak rzadko przedtem, lecz obawa przed prześladowaniem nie mniejsza. W Moskwie, której ludność obecnie sięga nieledwie 3 ch milionów, świątynie jeszcze widzą w swych ścianach rzesze wiernych. Nie rzadkie zjawiska zwłaszcza w dniu większych świąt lub szczególnie czczonych świętych, że świątynie są przepelnione. W Moskwie, gdzie tak trudno spotkać się, gdzie tak łatwo pozostać wcale niezauważonym, można być w cerkwi bez ryzyka zwolnienia za to z osady. Ina prowincji, w zepędkich katedrach modlitwa — niedostępny zbytek. Tam świątynie w połowie są zamknięte, lub obrócone na kluby, a miast Krzyża Świętego — czerwona chorągiew, zawieszona dłońmi bluźnierczą.

Serce wierzącego pełne jest smutku: zbezczeszczone Boga, pomiszczono świątynie, obrażono uczucia religijne. I, niby drwiąc z bólu duszy, z oplwanej religii, bolszewicy prowadzą propagandę ateizmu.

Jakże jęczy pod tem jarzmem prawosławne i katolickie duchowieństwo! Rząd sowiecki ścisnął ich w swej pięści, pozbawił godności ludzkiej, czyniąc ich ostatnimi z ostatnich.

Duchowieństwo w Rosji skazane jest na głód, całe ich życie — to koszar. W Moskwie na najbardziej ruchliwych i ludnych ulicach jak Twierskaja, Miasnicka i inn. można spotkać duchownego prawosławnego z wyciągniętą dłoń. Przechodzień, czując się nie-

swojo, przechodzi z nisko spuszczoną głową obok nieszczęśnika, pośpiesznie i niezważnie starszą się położyć w wyciągniętą dłoń monetę. Zaledwie poruszając wargami, wymawia duchowny słowo podziękli.

W nielepszej sytuacji jest duchowieństwo katolickie. Kościoły też są pozamykane a w przelicznych pozostałych — zbyt mało się zbiera wiernych. Ksiądz bowiem, uważany jest przez bolszewików, za osobę niepewną i społecznie niebezpieczną, w każdym z nich widzą kontr-rewoluconistów. Za księdzem szpiegują, każdy krok jego jest wiadomy i każdy, kto księdza odwiedzi, lub wysłuchczy mu jakąś przysługę ryzykuje, że będzie zaliczony do liczby społecznie niebezpiecznych, politycznie nieprawomyślnych. Być wierzącym, modlić się, w chwilach rozterki duchowej unosić się duszą ku Przedwiecznemu — znaczy to, według mniemania bolszewików, być kontr-rewoluconistą.

Dzieci osób duchownych nie są przyjmowane do szkół, nie mają też one wstępu do szkół akademickich. Duchownym odmawiają mieszkań, za wszystko biorą z nich wielokrotnie zwiększone opłaty. Osobę duchowną wydrwiwają we wszystkich czasopismach, w teatrach, zaś w dniu świąt rewolucyjnych ksiądz i krzyż święty demonstracyjnie są ośmieszane na placach.

W święta, cudowną Noc Zmarłych chwastania, gdy się zdawało, że aniołowie wstąpiłi na ziemię, by razem z ludźmi chwalić Boga, bolszewicy urządzają bluźnierczą „komsomolską jutnię”. I gdyby w świątyniach rozbrzmiewały wielkanocne pieśni, nad ziemią zaś unosiły się dźwięki dzwonów — tuż obok odbywa się bachanalja sprośnych śpiewów, muzyki i tańców.

Pan Bóg znosi zniewagi, klichierliwość Jego jeszcze się nie wypelnił. On czeka... Czekają i lud, czeka z żarliwym utęsknieniem, kiedyż gniew Bóży i kara spadnie na niegodziwców i zmiemie ich z oblicza ziemi. Siły nasze osłabły, brak nam woli, dusiłyśmy się wprost w tym koszarze i na dzień wymiany czekaliśmy z szalonem pragnieniem szczęścia. I wreszcie dzień ten nastąpił — dzień 3 stycznia.

Dr. Missan-Kozicka.

sobie dokładnie sprawę z tego, jakiemu panu się służy, zwolenników.

Ponieważ pierwszy kurs instruktorski ściągali młodzież z powiatów kresowych, a więc: Oszmiańskiego, Mołodeczańskiego, Postawskiego, Wil. Trockiego, Brasławskiego i Stolpeckiego, wiadocznym jest, na jakich terenach „Kultura” zmierzają rozwinąć swoją działalność, i to jeszcze bardziej stawia ją pod znakiem zapytania. Kresy nasze jeszcze dotąd przeżywają moralny wstrząs inwazji bolszewickiej i nie mogą się dostatecznie otrząsnąć od zgubnego wpływu barbarji komunistycznej. Jeżeli więc ją na nowo zaczęliśmy urebiać w podobnym kierunku przez instruktorów, wysłanych z kursu „Kultury”, możemy się doczekać bardzo smutnych rezultatów pod każdym względem. Podkopywanie wpływów religijnych wśród ludności kresowej równa się otwarciu na rozcięż naszego kordonu na wpływy komunizmu z jego straszliwą negacją wszelkiej kultury i wszelkiej cywilizacji.

Zważmy kto w „Kulturze” działa. Zarząd Główny z siedzibą w Wilnie stanowią: Prof. U. S. B. dr. Stefan Ehrenkrautz, adw. W. Abramowicz, adw. S. B. gliński, Stanisław Bohdziewicz (nauczyciel z Rudziszek), Aleksy Borówko (nauczyciel z Dzierkowszczyzny), b. poseł Chomiński, student Janak, adw. Petrusiewicz, kurator Okr. Szk. Wil. Pogorzelski, adw. Sadekowski i student Wójcik (z org. akad. młodzieży lud.).

Niektóre z tych nazwisk mówią same za siebie i dostatecznie określają tendencje „Kultury”. Lecz co tam robi p. kurator Pogorzelski? Co tam robią nauczyciele szkół powszechnych? Bądź co bądź stan szkolnictwa na naszych kresach przed tego rodzaju wpływami nie może być dla polskiej i katolickiej dziatwy świetnej przyszołość.

Z tego pobieżnego szkicu wypływa jasna wskazówka, w stosunku do akcji T-wa „Kultura” polskie i katolickie społeczeństwa kresowe powinno się mieć na baczności.

LUDWIKA ŻYCKA.

8)

# WCZORAJ.

Migawki ze stosunków polsko-litewskich.

VI.

Szli dróżką między dwoma ścianami srebrzącego się żyta. Marysińska w sukni białego ametystowego koloru, wyglądała na tle kłosów, jak zabłąkana kwiatka lnu. Parasolka jej biała migotała w płamach słonecznych padających i znających pod grą obłoków. Wiatr kłysał morze kłosów, i światło po bezbrzeżnym lanie tkalo szlaki migotliwe, ruchome, zmieniające się w cienie, i drzące paszczką cielecgo dotknięcia na rozfalowanej niwie. Nad niemi waleńie zawisł skrzydłami białymi mały obłok lotoczył cieniem zielonawo srebrny łan zboża. Na końcu dróżki, nad żółtym szlakiem gościńca, jaśniał się promień słoneczny i obławał jasnością biały duży słupek przydrożny, na szczycie błyskawicy ramionami krzyża.

— Moi panowie, patrzcie jak to pięknie, — mówiła Marysia zachwycona. Niema artysty któryby ujął te grę światła i cieni. Niema sposobu tego uchwycić. Jaki w tem czar!

— Ale za to w tym krzyżu wątpliwy czar sztuki, — dodał mąż.

— A ja tego nie powiem. Bardzo lubię ten rzyż. Jest jedyny w swoim rodzaju.

— Bo ty zawsze lubisz romantyzm, ale przyznaj, że te serca są za romantyczne!

— A ty wszystko mierzysz zawsze skalą sztuki klasycznej, wykończony, i tylko tam widzisz indywidualizm. To jest sztuka ludowa. To jest twórczość taka dobra jak każda inna, a może lepsza od innej, bo szersza.

— Ja jestem Europejczyk i lubię style, bo one tylko są wynikiem kultury.

— Pozwól mi nie lubić zasadnicze elementy stylów, które bodaj czyby się rozwinęły bez tej indywidualnej osnowy.

— Tymczasem po mojej duszy gra wykwiłt i subtelność, a nie takie brutalne efekta.

Zbliżyli się do krzyża i weszli na wzgórek.

Mieczysław milczał w ciągu całej dysputy i uważnym wzrokiem objął krzyż.

Był to wysoki murywany słupek, który z trzech stron miał wytlócone w białych ścianach po trzy olbrzymie serca pomalowane na krwisto purpurowy kolor. W czwartej dużej kwadratowa framuga mieściła postać Zbawiciela rzeźbioną w drzewie. Dostojny artysta przedstawił Chrystusa siedzącego, opartego na dłoń z bolesnym wyrazem twarzy. Był to tak zwany na całej Litwie i często spotykany: Pan Jezus „Smutkialis”.

Od postaci tej w ciemnej koronie szedł wyraz rzeczywiste bezdenne smutku i świętości. Kapliczka uważana była za cudowną. Pani Juljusza przeżegnała się. Obaj panowie rozglądali się w milczeniu.

# Z LITWY.

## Wpływy Niemiec na rokowania polsko-litewskie.

Korespondent berliński „Izwestij” donosi, że w Berlinie na konferencji pomiędzy Stresemannem i Woldemarosem omawiana była również kwestja przyszłych rokowań polsko-litewskich. Woldemaras uzyskał od Stresemanna poparcie w kwestji zaproszenia do udziału w naradach przedstawicieli Ligi Narodów. Jak piszą „Izwestija” otwarta pozostaje nadal kwestja miejsca przyszłych pertraktacji. Woldemaras proponuje Rzym lecz jest wątpliwa czy propozycja ta się utrzyma.

## Radość Moskwy z powodu porozumienia niemiecko-litewskiego.

Organ urzędowy Sowieców „Izwestija” z zadowoleniem witają osiągnięte porozumienia pomiędzy Woldemarosem a Stresemannem. Polemizując z głosami prasy niemieckiej demokratycznej i centrum, które radziły Stresemannowi nieangażowanie się zbytnie w sprawie litewskiej ze względu na Polskę, „Izwestija” są zdania, iż Niemcy muszą prowadzić samodzielną politykę dążącą do tego, aby Litwa stała się tem czem być powinna t. j. pomostem dla tranzytu towarów niemieckich i sowieckich przez swe terytorjum oraz nie oglądała się na inne państwa prócz Niemiec i Związku Rad sowieckich.

## Zmiana na stanowisku litewskiego ministra spraw wewnętrznych.

KOWNO. 31. I. (Pat.) „Lietuva” donosi, że minister spraw wewnętrznych Szilingas podał się do dymisji. Na miejsce jego został mianowany członek sądu okręgowego Szylinskas.

## Nowe pismo urzędowe w Kownie.

KOWNO. 31. I. (Pat.) Z dniem jutrzejszym ukaże się pierwszy numer oficjalnego dziennika „Lietuvos Aidas”, zamiast dotychczasowych „Lietuvy” i „Lietuvisa”.

## ECHA NAPADU NA NOWACZYŃSKIEGO.

W zwierniciele prasy europejskiej.

Sprawa bestjałskiego napadu na Adolfa Nowaczyńskiego odbyła się żywym echem nie tylko w Polsce, ale i zagranicą. Już na drugi dzień szpalty prasy europejskiej przepłniono były wiadomościami o napadzie i ostrymi komentarzami: wiadomości te umieszczone były przez czas dłuższy, a i dziś dają pisma zagraniczne biuletyny o stanie zdrowia znakomitego publicysty i dramaturga.

Cały szereg pism francuskich („Paris Midi”, „L'Intransigent”, „Petit Parisien”, „L'Action Française” etc.), komentując z oburzeniem sprawę napadu, zwróciły specjalną uwagę na fakt, że Nowaczyński jako publicysta wytrwał podczas wojny europejskiej prowadził kampanję w obronie ententy, nawet pod okupacją pruska.

Bardzo gorąco i serdecznie odniosła się do Nowaczyńskiego prasa czechosłowska, zamieszczając stale obok wiadomości o zbrodniczym napadzie biuletyny o stanie zdrowia znakomitego pisarza. Z bardzo ostrymi słowami potępienia metod bandyckich wystąpiły też pisma, tak urzędowe („Prager Presse”, „Narodni Listy”, opozycyjne. Wszystkie kładły nacisk na to, że Nowaczyński od bardzo wielu lat walczył konsekwentnie i stale o przyjazne stosunki i zbliżenie obu narodów słowiańskich.

Charakterystyczne jest, że cała prasa niemiecka komentowała napad Nowaczyńskiego, jako uwerurę gwałtów wyborczych.

Z prasy angielskiej zasłuchać należy głos „Manchester Guardian”. Pismo to zamieściło dłuższy artykuł, omawiający w związku z napadem na Nowaczyńskiego wszystkie poprzednie napady i ataki na tych działaczy i publicystów, którzy podczas wojny europejskiej stali po stronie Ententy. „Manchester Guardian” wy-

raża przypuszczenie, że zbrodni tak przopuszcza się organizacją, wzorowaną na amerykańskim Ku-Klux Klanie.

Ostatnio także prasa krajowa nadbyła, których stolicę odwiedził Nowaczyński trzy lata temu z wycieczką polskiej marynarki wojennej i gdzie nawładzał stosunki z prasą, fakt napadu przyjęła także z niesłychanym oburzeniem.

Ze względów aktualnych na specjalną uwagę zasługują głosy prasy litewskiej, która na szpaltach swych dzienników wyrażała gorące oburzenie głównie z tej racji, że Nowaczyński był pierwszym chronologicznie dziennikarzem, który trzy lata temu nielegale znalazł się w Kownie i odtąd prowadził w polskiej prasie narodowej kampanję za pokojowym załatwieniem sporu polsko-litewskiego.

W prasie sowieckiej wiadomość o napadzie na Nowaczyńskiego podano pod charakterystycznym tytułem „Biały terror w Polsce”.

Również z bardzo dosadnymi komentarzami zamieściła tę wiadomość prasa włoska, tam więcej, że kilka dni przedtem w „Corriere D'Italia” znany pisarz włoski Egisto de Andreis, omawiając szeroko książkę Zdzisława Debickiego o współczesnej literaturze polskiej, pisał o Nowaczyńskim w artykule p. t. „Seritotri polach i” i zwrócił uwagę, że Nowaczyński pierwszy w Polsce z entuzjazmem odniósł się do Mussoliniego i faszyzmu.

Andreis pisał: „Dla nas, Włochów, rzeczą jest interesującą, że jest autorem przepięknych artykułów o faszyzmie i że wielokrotnie w polemikach umiał zwalczać socjalistów”.

Również literackie i teatralne pisma włoskie z niesłychanym oburzeniem naplótowały ten fakt barbarzyństwa.

## Proces o podpalenie.

POZNAŃ. 31. I. (Pat.) Wczoraj wieczorem zakończył się w Srebie proces przeciwko Pawłowi Kluczyńskiemu i jego synowi Michałowi, oskarżonym o to, że w maju r. ub. w Kunowie powiatu sremskiego podpalił celem otrzymania premii asekuracyjnej stodołę, w której nocował oddział żołnierzy udających się na ćwiczenia do Biedruska. W czasie pożaru 28 żołnierzy odniosło poparzenia, 6 z tych żołnierzy zmarło. Sąd skazał Pawła Kluczyńskiego na dożywotnie więzienie i trwałą utratę praw obywatelskich, a syna Michała na 14 lat ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 10.

się pożaru 28 żołnierzy odniosło poparzenia, 6 z tych żołnierzy zmarło. Sąd skazał Pawła Kluczyńskiego na dożywotnie więzienie i trwałą utratę praw obywatelskich, a syna Michała na 14 lat ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich na lat 10.

## Odnalezienie zaginionej łodzi podwodnej.

NOWY YORK. 31. I. (Pat.) Departament marynarki otrzymał wiadomość, iż zaginiona łódź podwodna S4 zatrzymała się wczoraj wieczorem na wodach północnego wybrzeża Florydy i zamierza o własnych siłach udać się na wody Kuby. Wiadomość tę przyjęło w departamencie z wielką ulgą.

## Nieprawdopodobny strajk.

LONDYN. 31. I. (Pat.) Agencja Reutersa donosi z Jeruzolimy, że w mieście tem wybuchł wyjątkowy w swoim rodzaju strajk, a mianowicie żydzi warszawscy odmawiają przyjmowania zasiłków pieniężnych, które zbierają dla nich ich patronowie w Polsce. Strajk wywołany został przez żydów ortodokswów, którzy przybyli tu niedawno z Warszawy — jako imigranci i opanowali kontrolę nad akcją wypłacania zasiłków z funduszu Halikach. Wywołało to rozgoryczenie wśród starszych przywódców gminy żydowskiej i doprowadziło do obecnego strajku.

## Demarche Małej Ententy wobec zbrojeń węgierskich.

BUKARESZT. 31. I. (Pat.) „Lupta” donosi, że rządy państw Małej Ententy porozumiały się już co do kroków, jakie mają uczynić w Lidze Narodów w związku z aferą przemycenia broni do Węgier. Państwa Małej Ententy zażądają wyjaśnień w sprawie rzekomych tajnych zbrojeń węgierskich.

## Znów pożar dworu.

KRAKÓW. 31. I. (Pat.) Nadeszła tu wiadomość, że w nocy z soboty na niedzielę spłonął w Porebiu Wielkiem koło Mszany Dolnej dwór Wodzikich o prastarej architekturze. Pożar miał powstać od komina, nie jest jednak wykluczone, że powstał skutkiem podpalenia. Według ostatnich informacyj pastwą płomieni padła tylko część drewniana dworu a mianowicie stara oficyna z 1750 roku.

Za przyszołość narodu jesteśmy odpowiedzialni wszyscy, na każdym stanowisku, na każdej placówce życia publicznego, które żąda od nas dobrowolnego podporządkowywania swoich spraw własnych sprawie ogólnej.

W tej atmosferze odpowiedzialności każdego i wszystkich dojrzeć dopiero może typ prawdziwego obywatela.

Zdzisław Dębicki.

# Ze świata.

## Oryginalny protest żydowski.

Międzynarodowy związek żydowski B'nai Br'ith w Ameryce wystąpił w osobie swego prezesa A. Freda M. Cohena przeciw „krzywdzącemu żydów i wzbudzającemu nienawiść rasową” — według zdania międzynarodowego, żydostwa — filmowi Cecilie B. De Milla „Król Królów”, w którym odpowiedzialność za ukrzyżowanie Zbawiciela ponoszą żydzi, jako naród i jako całość.

Na skutek tego protestu słynny twórca „Dziesięciorga Przykazań” i „Króla Królów” dodaje do tego filmu specjalny prolog, w którym odpowiedzialność ta ma być złożona na Keifassa, arcykapłana, i innych najmitów cesarza rzymskiego!

W taki sposób żydzi kontrolują film amerykański, tak pilnują swych interesów i bronią swej opinji!

akter, bo zmienia się potrzeby intelektualne ludzi i sposoby ich uzewnętrzniania.

— Ja bo myślę, że nie intelekt jest źródłem uczuć i wrażeń, a duch. Myśl uzewnętrznisz w najsmądziej skonstruowanym moście, a tylko wrazenie piękna i poryw uczucia będzie zawsze dawał ludzkości artystów, bo z przeproszeniem ciebie, most nigdy nikogo nie natchnie jako arcydzieło i nie da wrazenia.

— Duch, intelekt — fraszki! Zwoje szarej masy mózgu grubsze czy cieńsze, — w tem rzecz.

— Artysta ma jakiś tajemniczy kluczyk do przedślonków n skończoności, a przeczuje jej, mają...

— Lęk przed nią mają kobiety, dzieci, lud. I stąd wiara i chęć wytergowania czegoś przez fant widomy, wystawiony w darze koncepcji niewidomej i nieuchwytniej. A kwestja piękna fantu — to znowu rzecz dziejów cywilizacji i ich epoki.

Juliusz umilkł. Dwie odmiany cywilizacji, dwie jej epoki zetknęły się wyudatnily za jaskrawe różnice, aby dyskusja doprowadzić mogła do jakichś wyników.

— Wolny i silny człowiek musi dążyć aby mu nic nie było postrachem, ani przynęta, nic poza nim samym, i dlatego mnie niepotrzebne wszelkie objawy kultów, — mówił Mieczysław. A kto chce... machnął ręką wspaniałomyślnie i obojętnie.

(D. c. n.)

## Drobne wiadomości.

### Rocznica śmierci Kilińskiego.

KRAKÓW. 31. I. (Pat.) W zoraż jako w 117 rocznicę śmierci Jana Kilińskiego szewca i pułkownika 20 pułku byłych wojsk polskich odbyło się nabożeństwo w kościele o. o. Dominikanów, staniem cechu szewców. Wartę honorową tworzyli żołnierze 20 pp.

— Patrz Marysiu, a toż nowa podmurówka dana z tej strony i deszek z nowym krzyżem! Kiedyz to zrobiono? I kto to zrobił? Wczoraj przezdziłem, jeszcze słupek stał skrzywiony.

— Nawet przemalowano świeżo, — dodał Mieczysław, dotykając wewnętrznej framugi jednego z dziełeciu serc.

— To musiała zrobić wleś przez tę noc, bo przecież reperacja krzyżów i kościołów surowo wzbroniona. A to ciekawa historia!

— Moja Agatka coś wie o tem, bo teraz przypominam sobie, że mnie od paru dni prosiła co wieczór o uwolnienie do rod łców i bardzo tajemniczo wyrażała się że tam coś ma się dziać.

— Nciż rzeczywiście zrobili. Jeśli nie odkryją sprawców, to szczęśliwie.

— Bardzo się cieszę, bo ten krzyż to przecież więcej niż stuletnia pamiątka. Tylko czegoś mi strach, — mówiła Marysia.

Schodząc z pagórka wyprzedziła panów i poszła zamysłoną naprzód o kilka kroków.

— Przyjdzie czas, że ludzkość przestanie najlepsze swoje aspiracje ubierać w postacie kościołów i kapliczek. Wyrośnie z okresu swego idealowego dziecięctwa, — mówił Rupejko.

— N. i. nie można powiedzieć żeby trecento i quattrocento było zmerchem ideowym w ludzkości, a Michał Anioł, Rafael i Bramante — dziećmi odpart Juljusza.

— To byli marzydiele, idealści. To też już dokument zaplącany. Teraz i artyzm zmieni cha-

# Rok 1928 rokiem decydującym dla wszechświatowej sytuacji politycznej.

Były minister Rzeszy niemieckiej, dr. B. Dernburg, obecnie przedstawiciel liberalów w Reichstacie, u dopatrzył się w wynikach przyszłych wyborów do parlamentu we Francji, w Niemczech, w Stanach Zjednoczonych a ewentualnie i w Anglii decydującego wpływu na ukształtowanie się światowej sytuacji politycznej.

Oto jego wywody:

W roku bieżącym kończą swój żywot i schodzą z widowni politycznej parlamenty Francji, Niemiec a może i Anglii.

W Stanach Zjednoczonych odbędą się wybory prezydenta. Do wyborów dojdzie również w Polsce, pewnej zmianie w systemie rządzenia ulegną, zdaje się, Włochy, Rumunia, Hiszpania i Litwa. Rosja, jak można wnioskować z wydarzeń w łonie samego kierownictwa partii komunistycznej, oraz z żywszego udziału jej w konferencjach międzynarodowych, zdaje się modyfikować swój stosunek do państw t. zw. kapitalistycznych. Istnieje zatem możliwość pewnego odbicia się tych wydarzeń w dziedzinie polityki światowej, aczkolwiek same wybory będą wszędzie przeprowadzone pod kątem widzenia spraw natury wewnętrznej, narodowej.

W obecnym swym stadium stosunki międzynarodowe nie wzbudzają zbytniego zaufania. Pomimo istnienia Ligi Narodów, nie można się spodziewać, iż wchodzimy z powrotem w okres przedwojennej pogoni za sojuszami i konstatacjami. Ma to swoją rację w istniejącym składzie rządów i parlamentów. Ale nie mniej przyczynia się do tego i Liga Narodów, która potrafiła ujawnić swą skuteczną działalność tylko w dziedzinie i zakresie m. in. lokalnych konfliktów. Ostatnia sesja Ligi w Genewie nie wydała nic decydującego; zastosowano pewną srodk terapeutyczne, na krótszą drogę skuteczną, i na tam koniec. Nie posunięto się ani na krok naprzód w istotnie ważnej kwestii rozbrojenia na lądzie i na morzu, w kwestii paktu Locarneskiego. Przez wprowadzenie na porządek dzienny kwestii bezpieczeństwa i gwarancji odsunęto od niej całą kwestię o dalszy plan. A jednak zarzewie niepokojów i niebezpieczeństwa, zwłaszcza nad brzegami morza Śródziemnego, istnieje i tli się nadal.

Poprawa i ratunek może przynieść tylko z obu stron. Po pierwsze od strony parlamentów, które odstusunkują się z innej kwestii wagi i doniosłości światowej, po drugie od strony Ligi Narodów, o ile swą polityką i działalnością

potrafi ona nanowem wzbudzić zaufanie do siebie. Oble te rzeczy są ściśle splecione i związane ze sobą. Prawicowa orientacja dotychczasowa polityki Rzeszy niemieckiej, wypływająca z uchylecia się socjal-demokracji od udziału w rządzie i wzięcia na siebie odpowiedzialności, oraz z pozyskania wpływu w polityce wewnętrznej przez partię prawicową, ulegnie wkrótce zmianie i zniknie niechlubnie, jak o tem świadczą prognostyki wyborcze.

We Francji utrzymują przy władzy obecną grupę rządową względnie na najwęższym z możliwych zakresach — stabilizacji finansów. Przed jej, czy później kwestią stabilizacji zostanie rozstrzygnięta i nowa orientacja polityczna dojdzie do skutku. Wzmocnienie partii liberalnej w Anglii i narastające przekonanie o konieczności szerzego i liberalniejszego traktowania i rozstrzygnięcia spraw społecznych wysuwa na pierwszy front możliwość nowej orientacji politycznej i przegrupowania w układy grup rządowych. Stany Zjednoczone nie milczą. Prezydent nie wypowiada się jasnie o celach i zadaniach politycznych państwa — wybory za pasem. Negatywnie jest co prawda zjawisko nowego kursu o polityce zbrojeniowej Ameryki.

Stosunek mocarstwa do Ligi nie kształtuje się obecnie korzystnie dla niej. Stany Zjednoczone nie uznają jej nadal jako instytucji o charakterze politycznym. Anglię kępuje w wysokim stopniu, gdy chodzi o Ligę, stosunek jej do Dominjów. Włochy baczą się na Genewę, Hiszpania wystąpiła z Ligi. Konieczną byłaby zatem inicjatywa i silny bardzo impuls, aby przełamać obzecz obojętności, otaczającą Ligę.

Sytuacja nie należy zatem do łatwych. Można się obawiać, iż jeśli rządy i parlamenty nie zmienią swego stosunku do Ligi, rok 1928, będzie niewyżytkany dla wzmocnienia idei pokoju. Równie zaś sprzyjający zbieg okoliczności, jak tym razem, nadarzy się nie tak często.

# KRONIKA.

## Wiadomości kościelne.

**— Uroczyste nabożeństwo.** W dniu dzisiejszym w Bazylice Wileńskiej J. E. Ks. Biskup Michalikiewicz odprawi uroczyste nabożeństwo o godz. 9.30 z okazji imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

## Sprawy administracyjne.

**— Wyróżnienie służbowe.** W wyniku inspekcji w Wileńskim Urzędzie ochrony lasów, dokonanej przed kilku tygodniami przez delegatów Ministerstwa Rolnictwa, P. Minister Niezabykowski przesłał na ręce inspektora Ochrony Lasów p. K. tkorowskiego pismo, zawierające słowa uznania za rzeczowe i zgodne z interesami Państwa kierownictwo sprawami ochrony lasów.

**— Deklaracje o obrocie.** Wileńska Izba Skarbowa komunikuje, że jedynie do dnia 15 lutego przyjmują deklaracje kupców i przemysłowców o obrocie. (z)

## Sprawy wojskowe.

**— Wręczenie odznaki.** W dniu 31 b. m. Pan Wojewoda Raczkiewicz na uroczystej audyencji wręczył Generalowi Brygady Popowiczowi odznakę Krzyża Komandorskiego orderu Polonia Restituta.

## Sprawy kolejowe.

**— Konstatacyjn — Wileński.** znajdujący się na koleje waskotorowej Nowo Świeżany — Kobylniki, między stacjami Lyntupy — Kobylniki, zostaje z dniem 1 lutego otwarty jako samodzielne stacje dla wszystkich operacji handlowych i technicznych. Sprzedaż biletów, przyjmowanie bagażu i przesyłek nadzwyczajnych, będzie odbywać się do wszystkich stacji Dyrekcji, przesyłek zaś zwyczajnych do wszystkich stacji Rzeczypospolitej Polskiej.

## Konferencja kolejowa polsko-rosyjska.

Przybyli wczoraj rano przedstawiciele sowieckiej, złożyli wizytę prezesowi dyrekcji K.P. inż. p. Juljelowi Staszewskiemu i wojewodzie p. Raczkiewiczowi.

O godz. 10 m. 30 rano w sali posiedzeń w gmachu dyrekcji, odbyło się pierwsze posiedzenie komisji mieszanej, które otworzył przewodniczący prezes inż. Staszewski, witając przedstawicieli kolei z S. S. R.

W odpowiedzi zabrał głos przewodniczący delegacji rosyjskiej p. Robowik, który dziękował za przyjęcie i wzięcie, jakie im okazano zaraz po przekroczeniu granicy.

Po tym akcie wymiany grzeczności, prezes Staszewski opuścił salę obrad, przestając dalsze przewodnictwo strony polskiej inż. Łagunie.

Obok inż. Łaguny, w konferencji, ze strony delegacji polskiej udział biorą z ramienia dyrekcji wileńskiej p. Beckowski, naczelnik wydziału handlowo-teryfowego, oraz kierownicy działów wydziału eksploatacyjnego pp. Slinko i Korytko, zaś z ramienia zainteresowanej w tej konferencji dyrekcji rosyjskiej: naczelnik wydziału eksploatacyjnego inż. Aleksander Landsberg, kierownik działu wagonowego p. Oiszewski i kierownik działu statystyki p. Poppe.

Na wczorajszym posiedzeniu ustalono porządek obrad i sposób urzędowania, stosownie do czego komisja pracować będzie codziennie od godz. 9 rano do 3ej po poł., a w razie potrzeby i wieczorami.

Pozaem ułożono program konferencji, który definitywnie będzie dziś przyjęty przez strony obie.

Na tem pierwsze posiedzenie zamknięto.

Przedstawiciele kolei sowieckich mieszają w wagonach na stacji. (r)

## Sprawy uniwersyteckie.

**— Promocja.** We środę dnia 1 lutego r. b. o godzinie 1-iej po poł. odbędzie się w Auli Kolumnowej Uniwersytetu promocja na doktora wszech nauk lekarskich p. Henryka Mackiewicz. Wstęp wolny.

## Sprawy rolne.

**— Spółdzielnie mleczarskie.** W powiecie Wileńsko-Trockim zorganizowano w ostatnim okresie czasu osiem spółdzielni mleczarskich, a mianowicie: w Michaliskach, Dąbrowie, Onądowie, Daniszewie, Dolhinowie, Toleczanach, Międzyrzeczu, i Kropiszkach.

W powiecie postawskim takie mleczarnie związane zostały w Rudce, Lachowiczach i Krykałach.

## Kursy rolnicze handlowe.

W Onądowie pow. Wil. Trock. w czasie 29—30 odbyły się dwudniowe kursy rolniczo-hodowlane. Słuchaczy zebrano się około 50. Prelegentami byli pp. Żywiecki i Terlecki.

## Kółko rolnicze w Szumsku.

Doroczne zebranie Kółka rolniczego w Szumsku odbędzie się 2-go lutego.

## Poczta i telegraf.

**— Służba pocztowa w dni świąteczne.** Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów we wszystkich urzędach i agencjach pocztowych w nie-

dziale i dni świąteczne zewnętrzna służba pocztowa dla publiczności została ograniczona tylko do sprzedaży znaczków pocztowych i druków płatnych, przyjmowania listów zwykłych i polecanych, oraz wydawania gazet, przesyłek pocztowych i paczek z żywymi zwierzętami.

Doręczaniu w tych dniach podlegają przesyłki pocztowe względnie telegraficzne, z wyjątkiem przekazów telegraficznych i pocztowych, oraz zawiadomienia na poczki zwykłe z żywymi zwierzętami.

Urzędy filjalne, wyłącznie o służbę nadawczą, będą w te dni w ogóle zamknięte. Nie dotyczy to urzędu dworcowego w Wilno 2.

**— Zmiana godzin urzędowania.** Wileńska dyrekcja Poczty i Telegrafów, zmienia godzin urzędowania działu pieniężnego, ekspedycji i wydawania. Od dnia 1 lutego praca w tym dziale trwać będzie od godz. 8 rano do 8 wieczorem bez przerwy. Podyktowane to zostało koniecznością ujednolicenia służby, oraz coraz większym rozwojem handlu w Wilnie. (z)

## Księgi lustracyjne Wileńska Dyrekcja Poczty i Telegrafów.

Wszystkim urzędom pocztowym, by zaprowadzić numerowane księgi lustracyjne. Zdarzało się bowiem dotąd, że kierownicy urzędów pocztowych niszczyli świadomie protokoły lustracyjne, ze względu na zaznaczone w nich braki, czy usterki, zauważone przez kontrolerów pocztowych. (z)

## Handel i przemysł.

**— Zamknięcie tartaków.** W dniu onegdajszym z powodu braku surowca zostały zamknięte trzy tartaki wileńskie, Parnesa, Morgensterna i Gerstatera. O około 100 robotników straciło pracę i powiększyło szereg bezrobotnych. (z)

## Z życia stowarzyszeń.

**— XXX Środa Literacka.** odbędzie się dziś o godz. 8 wiecz. w lokalu przy ul. św. Anny 4. Porządek dzienny przewiduje autorecytacje wileńskich prozatorów i poetów. Wstęp dla członków Zw. Literatów i wprowadzonych gości.

**— Walne Zgromadzenie Związku Oficerów przemieszanych w stan spoczynku (Emerytów Wojskowych)** odbędzie się 18 lutego o godzinie 10 rano w K-synie Garnizonowej (ul. Mickiewicza Nr. 13). Na porządku dziennym między innymi: Sprawozdanie Zarządu i Komisji rewizyjnej, wybory członków Zarządu i Komisji rewizyjnej, kwestja obchodu Święta Emerytów i inne. W razie braku kworum drugie i ostateczne zebranie odbędzie się tegoż dnia o godz. 11.

**— Zarząd związku muzyków Wileńskich** na posiedzeniu d. 28 bm. jednogłośnie powołał na prezesa tegoż związku Mikołaja Salnickiego.

**— Koło myśliwskie.** W Kiełnobraziach Gminy Niemieńczyńskiej powiatu Wileńsko-Trockiego powstało „Wilejskie Kółko myśliwskie“.

## Sprawy sanitarne.

**— Zamknięcie sklepów mięsnych.** Wiedza administracyjna zamknęły w Wilnie 21 sklepów mięsnych. Zamknięcia zarządzone wobec stwierdzenia antysanitarne go stanu tych handlowi, oraz wypadków sprzedaży mięsa nie stemplowanego, lub zepsutego, nie nadającego się do spożycia. Niekłórzcy z właściciele zamkniętych sklepów złożyli podania z prośbą o cefełację tej decyzji.

## Sprawy litewskie.

**— Zmiany w Tymczasowym Komitecie Litewskim.** W Tymczasowym Komitecie litewskim na ostatnim posiedzeniu zaszły zmiany personalne na stanowiskach kierowniczych.

Dr. Olsejko prezes i Weleki wice-prezes Komitetu, wobec uchylecia się litwinów od wyborów, jak wiadomo, wystąpił z komitetu. Na ich miejsce wybrani zostali: jako prezes — B. Mackiewicz i wice prezes K. Krizczukajtis.

## Sprawy żydowskie.

**— Odmowa rabina Krakowskiego.** W dniu wczorajszym przybyła do Wilna specjalna delegacja żydowska z Dynaburga, którą przewodniczył do Wileńskiego rabina Krakowskiego z prośbą by objął stanowisko rabina w Dynaburgu. Rabin Krakowski odpowiedział jednak odmownie, twierdząc że Wilna nie myśli opuszczać. (z)

## Sądy.

**— Kiedy się ogłasza bankructwo podstępne?** Handlujący, któremu ogłoszono upadłość mo e być uznany przez Sąd Handlowy za bankruta podstępnego, a wówczas można mu wytoczyć sprawę karną i grozi mu minimum 3 lata domu poprawy.

W tej materji bardzo ważnej Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że nieuwzględnienie przez handlującego zaprzestania wypłat wystarczy do uznania go za podstępnego bankruta. Powołanie się na przesłanie gospodarce w kraju jest bez znaczenia skoro nie zostało wyjaśnione, na co byłyby upadły otrzymane od wierzycieli sumy.

Wyjaśnienie to posiada pierwszorzędne znaczenie dla świata kupieckiego.

## Zabawy.

**— Otwarcie wielkiego bazaru karnawałowego** na rzecz sanatorium przeciwgruźliczego nastąpi dnia 2-go lutego o godz. 12-tej w lokalu Bracl Jabłkowski (ul. Mickiewicza 18) przy dźwiękach orkiestry gimnazjalnej.

O godzinie 1-iej koncert artystów Opery, o godz. 3-iej zabawy dla dzieci (korowody) o godz. 4-tej 30 balet w wykonaniu szkół Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej i gimnazjum im. Czackiego.

O godz. 6-tej koncert i balet z uroczystym programem w wykonaniu naszych znanych i ulubionych artystów R-dy i Opery.

**— IX-ty doroczny bal akademicki.** Jutro, dnia 2-go lutego r. b., w Kasyne Garnizonowej odbędzie się IX-ty doroczny bal akademicki, pod protektoratem Pana Wojewody Władysława Raczkiewicza, oraz J. M. Rektora prof. dr. Stanisława Pignonia. Na balu przygrywać będzie orkiestra dęta 85 p. p., pod batutą p. ppor. Woloszczuka, oraz 3 orkiestry smytkowe. Obowiązują stroje balowe. Pozaostatnie w niewielkiej ilości zaproszenia w cenie 7 zł. nabywać można u pp. Gospodyn Honorowych, oraz w Sekretarjacie Bratniej Pomocy (ul. Wielka 24) w godzinach 15—15 i 19—21.

## Teatr, sztuka i muzyka.

**— „REDUTA“ na Pohulance.** Dziś o godz. 4-iej przedstawienie szkolne dla młodzieży „Firyk w zalotach“ Franciszka Zablockiego.

O godz. 8-iej komedia Franciszka Zablockiego „Firyk w zalotach“ z J. Osterwa w postaci tytułowej.

Jutro o godz. 4-iej po cenach znizonych komedia stylowa Ign. Grabowskiego „Niewierny Tomek“.

Jutro o godz. 8-iej komedia St. Żemskiego „Uciekla mi przedpłacka“ z J. Osterwa w roli Przelęckiego.

**— Sułkowski.** W pracy nad „Sułkowskim“ Żemskiego bierze udział pełny zespół Reduty. Główne postacie przedstawiają J. Osterwa (Sułkowski), E. Sciborowa (księżniczka), L. Wollejo (księżka d'Este), St. Larewicz (hr. d'Antraigues), K. Pagowski (Venture), J. Cornebis (Zawilec), Z. Chmielewski (gen. Condulmire), J. Karbowski (prokurator Pesaro).

**— TEATR POLSKI (sala „Lutnia“).** Dziś jutro (ostatnie dwa razy) grana będzie „Szkoła wdzięku“.

**— Czwartkowe popołudniówki.** W czwartek grana będzie „Lekarski miłoci“ Wl. Perzyskiego. Ceny od 20 gr.

**— Najbliższa premiera.** W piątek najbliższy grana będzie jedna z najlepszych komedji Hennequin'a „Pierwszy sygnał“.

**— Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne w Reducie na Pohulance.** W sobotę 4 lutego 1928 r. recital fortepianowy d-ra Pawła Tischlera. Bilety do nabycia w biurze Orbis, Mickiewicza 11.

## RADJO WILEŃSKIE.

Fala 435 mtr.

**Środa 1 lutego 1928 r.**

16.35—17.00: Gazeta radiowa.

17.00—17.15: Komunikat dla rolników.

17.15: Kwadrans akademicki.

17.45—18.10: Audycja dla dzieci. „Bajeczki zimowe“, opowie Zula Minkiewiczówna.

18.10—19.00: Koncert popularniowy orkiestry pod dyr. prof. Aleksandra Kontorowicza, poświęcony utworom P. Czajkowskiego.

19.00—19.10: Sygnał czasu i rozmaitości.

19.10—19.35: „Organizacja chórów amatorskich“, część II — z ilustracją muzyczną, w wykonaniu chóru Seminarjum Nauczycielskiego w Wilnie, wygl. instr. śpiewu Kurat. Okr. Szkoln. Wileńsk. B. Gawrońska.

19.35—20.00: Pogadanka radiotechniczna.

20.30: Transmisja koncertu z Warszawy.

22.30—23.30: Transmisja muzyki tanecznej.

Na zakończenie: Komunikaty PAT'a.

## Kronika policyjna.

**— Napad rabunkowy.** We wtorek do Wilna przybyli celem pocyzenia zakupów dwaj mieszkańcy maj. Kruszyn, gm. Niemiński; Józef Kudrjas i Bolesław Winclo.

Pe trudah wstąpił do jednej z piwiarni przy ul. Tomassa Zana na Zwierzynie, gdzie w towarzystwie trzech przystojnych osobników „zawalili robaka“.

Pe przystojny gospodarz całe towarzystwo wysłonił. Gdy wszyscy znaleźli się na ulicy, asystujący przy liba'ji nieznajomi, rzucił się na nich, bijąc dotkliwie i demagogując się p. en. d. r.

W rezultacie łupem bandytów stała się jedynie 5 zł. stanowiąca całą posiadana przez właściciela gotówkę.

Na wazęty alarm przybył policjant i zawiadził poszkodowanych do komisariatu.

Na zasądzie opisów złoczyńców i niektórych szczegółów, wdrożono dochodzenie i w ciągu kilku godzin ujęto sprawców w osobach Aleksandra Janikiewicza, Piotra Kowalskiego i Stanisława Łatarewicza, którzy przyznali się do napadu z chęcią zysku.

Napastników przekazano sądziemu śledczemu, który polecił osadzić ich w więzieniu.

Gdyby obowiązywały przepisy o sądach doroznój h, wszystkim trzóm sprawcom groziłaby kara śmierci. (r)

## Swoj swojego nie poznaj.

„Kurjer Wileński“ chciał przypiąć „Dziennikowi Wil.“ łatkę z powodu zamieszczenia przez nas wiadomości (podanej z zastrzeżeniem) o buncie w armji czerwonej. „Kurjer“ pisze, iż przyszłiśmy z sukcesem ideowy z nami spokrewnionemu „A.B.C.“, które wydało dodatki nadzwyczajne w tej sprawie.

Z „Sukurem“ takim przyszedł przedewszystkiem ideowy z „Kurjerem Wileńskim“ spokrewniony ielb organ sanacji „Głos Prawdy“, który tę wiadomość podał na pierwszej kolumnie z czerwonym tytułem. Podaj ją również z takim samym zastrzeżeniem, jak i my sanacyjny „Kurjer Poranny“.

„Głos Prawdy“ jest polurzędową ustosunkowaną dobrze z naszym Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Wiadomości o rewolcie w Moskwie jak pisze w numerze wczorajszym „Głos Prawdy“, „sygnalizowane z różnych stołc europejskich“.

Spełniliśmy więc nasz obowiązek dziennikarski podając ją z odpowiedziem zastrzeżeniem do wiadomości naszych czytelników. Nie wątpimy, iż uczyniliby to samo „Kurjer“... o ile posiadłby bliższy i szerszy kontakt z Warszawą i „ze stolicami zagranicznymi“.

*Ojczyzna jest: z której synowie i ich wszyscy przodkowie początek biorą; — dla niej, w niej, że ona jest, rodzą się i żyją. A jako w rodzicach krewni wszyscy zamykają się, tak obywatele w Ojczyźnie; jak dla rodziców krewni, tak obywatele dla Ojczyzny — ale wprzód rodzicom, niż krewni, jako wprzód Ojczyźnie, niż jej obywatelom, miłość jesteśmy powinni — dla której i z której obywatele biorą swój początek i do niej jako cząstki i członki niejaki do zupełnego ciała należą.*

Ks. Andrzej Radawiecki.

## Z sali sądowej.

### „Reala kalina z liściem azoreldm“.

Cnś w lutym roku ubiegłego we wsi Saki pow. Kobryńskiego, „prichowanie“ wychodzący z cerkwi po nabożeństwie, zobaczył coś niezwykłego. Rozwinięty z pominięciem napisami: „Precz z imperjalistyczną wojną“. „Nech żyje proletariacka rewolucja“. Wprawdzie „prichowanie“ do dziś dnia nie wiadzą, o jaką to wojnę chodzi, a „rewolucjonierzy“ zapisać się bez zapewnienia przydziału „diesięciu“ nie ryzykowali, ale popatrzyć się na niewiarygodne dziwisko mogli sobie pozwolić i coraz większym tłumem zaczęli otaczać trojkę przybyszów.

Jeden z nich, towarzysz „Kalina“ pisał nawet kwiecistą mowę, „krasna“, jak koral jego pseudonimu „Białorusi Zachodnia... Sowiety... Reakcja... Rząd proletariacki... padły jedne po drugich... gdy przybycie posterunku po państw. policyjny kres dalszej wymowie. „Kalina“ okazał się Aleksandrem Sawoniewskim, technik Rejonow Komit. Partji Zachod. Białorusi w Zabcine, a pomocnikiem: Grzegorz Morozko i Siemionusz Ignacy Sąd Okręg i Apel. zwołwi pomocników, ale „Kalinę“ przesadzili do ogródka na Łukiszczach na 4 lata.

### Strategiczny manewr.

Jeszcze za czasów braterstwa okupantów Niemców i „Taryby“ litewskiej w uformowanym pulku białoruskich zaszedł wyśpadek, iż dyżurny oficer Władysław Malachowski zniknął z pulku, a wraz z nim k setka z 80,000 „Ost-rubli“ niemieckich. Podły to był piędziak do podły ale piędziak, więc wszędzie poszukiwano Malachowskiego, który jednak zdołał przedostać się przez linję bojową do m. Skidle, będącego już w posiadaniu wojsk polskich. W kilku lat potem Malachowski przyjechał do Grodna i tu poznany w gmachu Sąd Okr. został aresztowany. Oddany pod sąd, Malachowski postępek swój kwalifikował, jako czyn donatni i szkodenie nieprzyjacielowi, przyczem objaśnił, że uciekając wówczas z ciężką kasetką, oddał ją wraz z połową pieniędzy Janowi Humiennemu w Grodnie, reszta zaś w skutek dewaluacji straciła na wartości, rozszedła się, no i niema jej. Sąd Okr. w trybie uproszczonym skazał go na 3 mies. więz. umarzając karę na mocy amnestji.

Z koleji rzeczy zapytano o wytłomaczenie się Humiennego. Tu akcja nieco się płacze. Świadek, tenże Malachowski twierdzi, że dał kasetkę oskarżonemu i że Humienny kupił sobie za to dom. Inni świadkowie utrzymują, że wówczas Humienny był w Rejsji, skąd przywiózł „gruby grosz“. W rezultacie Humienny otrzymał w Sądzie Okr. rok więzienia.

Wyznaczona wczoraj sprawa w Sądzie Apelac. nie doszła do skutku, gdyż Sąd uwzględnił wniosek adw. Petrusiewicz i Fürstenberga, aby odbywie sprawy Malachowskiego i Humiennego połączyć i rozstrzygnąć wspólnie, czy to był rzeczywiste „strategiczny manewr“, czy też „nielegalna rekwizycja“ i czyja mianowicie?

### „Domowa koza“.

Rada Ministrów uchwaliła na ostatnim posiedzeniu projekt rozporządzenia prezydenta Rzplitej o areście domowym.

Projekt ten przewiduje, iż sąd może w wyroku lub w osobnej uchwale orzec, że skazany na karę aresztu nie dłuższą niż 7 dni, odbędzie ją we własnym mieszkaniu. Areszt domowy nie może mieć w żadnym wypadku zastosowania, o ile kara jest większa ponad tydzień. Podczas odbywania kary aresztu domowego, skazanemu niewolno opuszczać mieszkania pod żadnym pozorem.

Odpowiednie władze mogą w razie potrzeby zarządzić nad odbywającym karę nadzór policyjny.

Projekt ten przewiduje dalej, że kto samowolnie podczas odbywania aresztu opuści mieszkanie, lub też przyjmie odwiedziny, ulega karze aresztu do 6 tygodni.

Taki „tydzień kazy domowej“ będzie zdaje się jedynym tygodniem, kiedy można będzie nie wpuścić do mieszkania np. komornika, gdyż jak widzimy, za „przyjęcie odwiedziny“ grozi kara 6 tygodni aresztu, a nie jest przewidziane z wyjątkiem odwiedziny komornika.

*Patryjotem nasz ma do pewnego stopnia charakter ekstatyczny. Ubierany się weń, niby w lśniący purpurą i szatogłowiem płaszczy królewski, podczas chwil uroczystych, zwłaszcza kiedy chcemy się innym w tym stroju zaprezentować, gdy zaś nastąpi dzień powszedni, karczym się duchowo.*

Wl. M. Borowski.

# RUCH WYBORCZY.

## Unieważnienie listy w pow. Świąciańskim.

W końcu ub. tygodnia do Okręgowej Komisji Wyborczej w Świącianach złożone zostały trzy okręgowe listy wyborcze. Dwie z tych list zostały unieważnione zaś jedna zakwestjonowana.

Pierwszą listą złożoną Komisji, jest lista tak zw. „Bezpartyjnego porozumienia polsko litewskiego“. Na liście tej figurują następujące osoby: 1) Aleksander Klewicz — nauczyciel szkoły powszechnej, 2) Władysław Babiński — rolnik, 3) Wilhelm Grochowski i inni. Ze względu na to, iż Klewicz, umieszczony na pierwszym miejscu listy, jest nauczycielem, a tem samem urzędnikiem państwowym, listę tę zakwestjonowano.

Druga lista, którą unieważniono, jest również bez tytułu.

Znajduje się na niej 61 podpisów, w liczbie tej jak stwierdzono 19 podpisów fikcyjnych. To było powodem unieważnienia listy. Na pierwszym jej miejscu figurował M. Kulesz — rolnik z pod Świącian.

Z tych samych powodów unieważniona została druga lista, również nie posiadająca tytułu. Na pierwszym miejscu tej listy znajdował się — B. Mackiewicz — rolnik.

## Zjazd Okręgowy Komitetu Wyborczego Katolicko-Narodowego.

W dniu wczorajszym odbył się w Wilnie Zjazd Komitetu Wyborczego Katolicko-Narodowego okręgu wyborczego Wileńskiego.

Na Zjazd stawili się około stu delegatów ze wszystkich gmin i parafj powiatu Wileńsko

# Na naszych pograniczach.

## Aresztowanie szpiega sowieckiego.

W ub. tygodniu patrol K. O. P. pochwycił 2 osobników polsko-sowieckiego pochodzenia, usiłujących przedostać się z Rosji Sowieckiej do Polski.

Zatrzymanymi okazali się Gawryliczyk i Szewko. W czasie badania zatrzymanych ujawniono, iż Gawryliczyk jest niebezpiecznym szpiegiem sowieckim.

Jak się okazało Gawryliczyk w r. 1926 zadenuncjował przed G. P. U. w Polocku jednego z polaków Julkiewicza, który następnie wyrokem sądu bolszewickiego w Polocku został skazany na karę śmierci. Julkiewicz podczas ostatniej wymiany więźniów został wydany Polsce. Podczas konfrontacji rozpoznał on obecnie w Gawryliczyku swego byłego denuncjatora.

## Samobójstwo ucznia.

Ze Świącian donoszą o wstrząsającym wypadku, jaki się rozegrał w tem miasteczku, który świadczy o zastraszającej psychotycznej owojennej, ograniczającej nawet najmłodsze pokolenia.

Do przechodzącego przez rynek p. Michała Głębockiego, nauczyciela gimnazjum państwowego kilkunastuletni wyrostek dał serię strzałów, raniąc pedagoga.

Wypadki wojenne Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie, zostały wprowadzone w błąd przez byłych członków tegoż Kola, wykluczonych, jak stwierdzono, za szkodliwą działalność na niekorzyść tejże organizacji, którzy, utraciwszy grunt pod nogami, stworzyli nową organizację separatystyczną, pod nazwą „Legia Inwalidów Wojsk Polskich” i mnie do siebie wciągali.

Zalęgniętego kroku, gdyż w czasie mego należania do „Legii” przekonałem się, iż organizacja ta nie dba o dobro inwalidów wojennych i dla tego też nie mogę dalej należeć do tej organizacji i tą drogą zgłaszam moje wystąpienie i unieważnianie równocześnie podpisanej deklaracji, jak również tytoniowej, sprawie mającej powstać hurtowni tytoniowej.

Niniejsze podaję do wiadomości innym, którzy podobnie jak ja zostali wprowadzeni w błąd i żywią nadzieję, że i oni wkrótce przejrzą na oczy, że jedyną organizacją, walczącą o prawa inwalidów, jest Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej.

Witold Litwinowicz  
Inwalida wojenny Wojsk Polskich, członek Okręgowego Kola Zw. Inw. Woj. Rz. Pol. w Wilnie, zam. przy ul. Polzarnej 15 m. 37.

## NADESLANE.

Podkreślam na wstępie, iż nie kieruję się żadnymi namowami ze strony osób drugich, lecz tylko własnymi przekonaniem i własnym doświadczeniem, a to w celu uniknięcia jakichkolwiek przypuszczeń i podejrzeń.

Jako inwalida wojenny Wojsk Polskich, członek Okręgowego Kola Związku

## Ceny artykułów pierwszej potrzeby w handlu detalicznym w Wilnie

z dn. 27, 28, 29, 30 i 1928 r.

Chleb żytni przemiał 50% 1 kg. 60-00, chleb żytni przemiał 70% 55-00, chleb żytni razowy 45-40, chleb pszenno-żytni 50% 1.00-80, mąka pszenno-żytnia 1.00-95, mąka żytnia razowa 45-44, mąka żytnia pyłkowa 57-56, kasza jęczmienna 90-85, jaglana 1.00-95, gryczana 1.05-1.00, manna 1.40-1.30, owsiana 1.30-1.20, perłowa 1.00-90, pęczak 70-65, groch polny 70-60, fasola biała 70-65, ryż 1.05-1.00, mleko niezbierane 1 litr 50-45, smietana 2.50-0.00, masło niesolone 1 kg. 6.50-6.00, masło solone 5.50-5.00, ser krowi zwykły 2.00-1.60, jaja 1 szt. 30-25, słonina świeża 1 kg. 4.00-3.80, słonina solona krajowa 4.20-4.00, sadło wieprzowe 4.60-4.40, sadło 4.60-4.40, śledź (szmalcówka) 1 szt. 25-15, olej 1 kg. 2.20-0.00, kartofle 17-16, kapusta kwaszona 35-25, kapusta świeża 50-00, marchew 25-20, buraki 20-15, brukiew 15-00, cebula 80-60, cukier kryształ 1.50-0.00, cukier kostka 1.80-0.00, sól biała 35-30, kawa naturalna 8.00-00, kawa ziołowa 2.50-00, herbata 30.00-14.00, węgiel 00-00, drzewo opałowe 00-00, nafta 1 litr

60-00, mydło zwykłe do prania 1 kg. 2.40-1.80, soda do prania 50-45, proszek mydlany 30-45, świeże 2.40-2.30, pszenica 52-48, żyto 40-39, jęczmień 39-38, owsies 38-37, gryka 48-40.

## GIEŁDA.

WARSZAWA, 31. I. (P. A. T.) Belgia 194.10-194.41-193.79. Holandia 359.50-360.40-358.60. Londyn 43.43-43.42-43.53. Nowy York 8.90-8.92-8.85. Paryż 35.04-35.13-34.95. Praga 26.41-26.48-26.35. Szwajcaria 171.57-172.00-171.14. Włochy 47.32-47.34-47.10.

Papiery procentowe: Dolarówk. 65-62.75, Polczyńska kolejowa 102-102.25-102, 5% konwersyjna 67, Konwersyjna kolejowa 61-60.75, Listy i oblig. Banku Gosp. Krajowego, oraz listy Banku Rolnego 95, 8%, ziemskie 82, 4.5%, ziemskie 56.75, 8% warszawskie 80.40-80.50, 5% warszawskie 64.50, 10%, Lublina 86.50.

Bank Handlowy 123, Polski 162.50, Zachodni 33, Spółek Zdobyczych 90.50, Elektrownia w Dąbrowie 65, Sila i Światła 90, Częstocice 65, Gosławice 67, Cukier 71-70.50, Filip 40.50, Wysoka 144, Węgiel 97-99, Lito 50, Modrzewy 43.35-43.50, Ostrowiec 83, Pociąg 12-12.50, Rudzki 49.50, Starochocice 59.50-60.25-60, Zawiercie 29-29.50, Borkowski 18.50.

## Z KRAJU.

### Oddział Wil. Tow. Rolniczego w Oszmianie.

W Oszmianie zawiazano Oddział Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego. Na czele oddziału stanął p. Aleksander Żyliński

Od dnia 30-go i do 2-go II 1928 r. włącznie będą wyświetlane filmy: „Przez dżungle i puszcze” (z aparatem filmowym w obliczu śmierci) bohatera wyprawy Jana Schomburgka włąb czarnego lasu w 10 aktach. Nad program: „Dzień marynarza polskiego” film Ligi Żegluga Morskiej i Rzeźniczej w 2-ach aktach. W oczekaniu koncertu-rado, Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Orkiestra pod dyrekcją p. Wł. Szczepińskiego. Nastąpi seans o godz. 10-ej. Początek seansów o godz. 4-ej. Cena biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Ostatni program: „Człowiek w ogniu”.

Od dnia 31-I do dn. 4-III włącznie wyświetlamy wspaniały program p. t.: „ŻYWA MASKA”, dramat cierpliwości i miłości w 8 wielkich aktach, według słownictwa utworu Luigi Pirandella p. t. „Henryk IV”. W rolach głównych: Conrad Veidt i Agnes Hr. Esterhazy. Początek seansów o g 5, w niedziele i święta o g. 4. Ceny miejsc: I i II po 60 gr. — III po 50 gr.

Dziś Największy Triumf Polskiej Kinematografii! Atrakcja Sezonu! „MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA” Dramat miłości i egzaltacji na tle niesmiertelnej epopei walk o POLSKĘ, NIEPODLEGŁĄ p/g powieści A. STRUGA. W rol. gl. MARJA MALICKA, M. GORCZYŃSKA, JERZY MARR, J. LESZCZYŃSKI, JUSTIAŃ, I. Inni. Akcja rozgrywa się w Krakowie, Warszawie, w głębi Rosji, n. Krymie i na froncie oraz w roku 1927. Wielotytny zastępy wojsk polskich i armii czerwonej. Film ten demonstr. w Warszawie równocześnie w 3 kinach „Pan”, „Corso” i „Capitol”. Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Dla młodzieży dozwolone.

Dziś premiera Dawno oczekiwany film, który podziwiać będzie całe Wilno. Dramat monumentalny osnuty na tle wojny w Chinach. W rolach gl. LOM CHANEY, ELEANOR BOARDMAN i WILIAM HAINES. Rzecz dzieje się w Hankau, Shanghaju i na wyspach Filipińskich Orkiestra koncertowa z 24 osób pod batutą Mikolaja Salniczego. Początek o g. 3.30. Ostatni seans o g. 10.25. Bilety honorowe i jednorazowe na premierę nie ważne

Ostatnie dwa dni! Najnowsze arcydzieło genialnego FREDY NIBLO twórcy „Ben-Hura”, podług słynnej powieści ALEKSANDRA DUMASA „Dama Kamelkowa” (Królowa półświatka) dramat w 12 akt. w rol. gl. uroczą Norma Talmadge i jedyni zastępcy Rudolfa Valentina Roland Gilbert. To czego jeszcze nie był!

### „Wileńska Pomoc Szkolna”

Wilno, ul. Wileńska 38 tel. 941.

Składnica pomocy naukowych, szkła laboratoryjne i sprzętu radiotechnicznego: poleca dla P. Prelegatów latarnie projekcyjne „przezroczka” palniki spirytusowo-żarowe, karbidowe i części do latarni projekcyjnych. 695-1



## 80 lat istnienia firmy

# „M. GORDON”

1848 1928

ul. Niemiecka 26

### WIELKA JUBILEUSZOWA WYPRZEDAŻ RESZTEK i WYSORTOWANEGO TOWARU

**materiały damskie i męskie zimowe i letnie**

KAMGARNY, SZEWIOTY, WEŁNA, JEDWAB,

**CENY WYJĄTKOWO NISKIE.**

### LEKARZE

**D-r. Blumowicz**  
Choroby weneryczne, syfilis i skóra. Ul. Wielka 21, (Tel. 921) Od 9-1 i 3-8. W.Z.P.63.

**Dr. Leon Ginsberg**  
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 - 1 i 4-8. W. Z. p. 29

**Dr. POPILIŃSKI**  
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5-7 p.p. W. Pohulanka 2, róg Zawalnia. W.Z.P. 1

**Dr. Wołodźko**  
ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g 12 do 2 i 5 - 6. Zawalnia ul 22. W. Z. P. 20

**Dr. KENIGSBERG**  
CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE. Przyjm. 9-12 i 5-8, ul. Mickiewicza 4. Tel. 1090. W.Z.P. 39

### OGŁOSZENIE. OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow, zamieszkały w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Mostowej Nr. 19 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Oswalda Worthafitka majątku ruchomego, składającego się z kredensu, stołu, krzesel i foteli, oszacowanego na sumę 700 zł. na zaspok. jenie pretensyj Nisona Bogada w sumie 700 zł. z 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek t. kowych przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2619 Komornik Sądowy

### D.H. „BLAWAT WILEŃSKI”

Firma chrześcijańska. Wilno, ul. Wileńska 31. Tel. 382.

Wyprzedajemy towary sezonowe: flanelę, barchany, bawełny, kamgarny i wełny na męskie garnitury po bardzo niskich cenach.

2619 Komornik Sądowy

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### Uwaga kupców z miasta i prowincji!

## CUKIER, SÓL i MAKĘ

z różnych młynów po tanich cenach

można otrzymać **R. JOSPE** WILNO ul. Zawalnia 37, t. telef. 7-66.

WYPŁACALNYM UDZIAŁ SIĘ KREDYTU.

## JUŻ

wiadomo wszystkim, że doskonałe odbiorniki, wszelki radjospzęt, otrzymać można tanio w firmie

### RADJO „AUDJON”

WILNO, UL. WILEŃSKA 14 (vis à vis Ludwisarskiej).

### UWAGA! DZIAŁ RADJA WIŻNE!

„Wileńskiej Pomocy Szkolnej”

obsługuje swą Szanowną Klientelę bez zwłoki, tanio, fachowo i u-przejmie. Prosimy przeto zapamiętać nasz adres: Wilno, Wileńska 38 (obok „Heljosa”) tel 941 i korzystać z tego przy okazji. Radjoparaty, słuchawki, części, szematy, najnowsza literatura. Eliminatory stacji miejscowej.

### Ważne dla kin, restauracji i innych lokali publicznych!

## AUTOMATY

zreżymowane i towarowe krajowej wytwórni

są do nabycia w firmie „Krajowy Automat”, mieszczącej się w Warszawie przy ul. Leszno 52.

### NAUKA

**Esperanto** (język międzynarodowy) wyuczamy li-stownie. „Esperanto” — Warszawa, Folvarczna 14. 1433-3

Kaganiec.  
— Przepisy dekretowe nakładają na naszą prasę prawdziwy kaganiec. — Ale nie należy o tem głośno mówić.  
— Czemu?  
— Bo jak się Magi-strat dowie o tym kagan-cu, to gotów nalożyć na wszystkich piszących pś podatek.

### Firma W. NOWICKI

Wilno, ul. Wielka 30, tel 908

na żądanie Sz. Klienteli przedłuża wy-dawanie bezpłatnych poradników do dn. 1 marca b. r.

Polecamy największy wybór konfekcji, galanterji, obuwi, kaloszy i t. d.

Ceny niskie i stałe.

### HEMOROIDY

STAN ZAPALNY-KRWAWIENIE SWĘDZENIE

USUWA HEMORIN-KLAWĘ

44300-24

### CZEKOLADY T.A. Goplana

SA NAILEPSZE

### PROSZEK „KOGUTEK”

DLA DOROSŁYCH

USUWA NAJPIĘKOCZYWSZY BÓL GŁOWY

Kupuję wagonami kartofle jadalne oraz siano łakowe. — Oferty z podaniem ceny kierować: J. SISSLE. BERLIN, Melensee, Joachim-Friedrich-str. 49 tel. Pflarburg 5365. 791-5

### HEMOROIDY

STAN ZAPALNY-KRWAWIENIE SWĘDZENIE

USUWA HEMORIN-KLAWĘ

44300-24

### Wolne posady

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żora-wia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupteckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kalfografji, pisanie na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 2323

### RÓŻNE

### ODMROŻENIE

Oryginalna maść z (kogutkiem) „MROZOL”

leczy i goi ranki, powstałe od odmro-żenia. 642-59

Sprzedają apteki i składają apteczne.

### CHOROBY PŁUC.

Stosowany przez p. p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i smopoczucie chorego, powiększa wagę ciała.

„Balsam Thiocolan Age” sprzedają apteki i składają apteczne. Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki.

**A. GAŚECKIEGO** W WARSZAWIE, ul. Leszno 41.

### TAŃCE KARNAWAŁOWE

Black-Bottom, Blues, Charleston, Tango. Wymienione tańce wyuczamy za 2 tygodnie. P. Borow-ski ul. Mickiewicza 22 m. 45. Kurs rozpoczyna się w niedzielę 5-go lutego o godz. 5-ej wiecz. 1. Opłata za kurs 10 zł.

### SPRZEDAŻ

### DUŻY WYBÓR

momów w centrum miasta i na przedmieściach posładamy do sprzedaży na warunkach dogodnych. Dom H.K. „Zachęta” Gdańska 6, telefon 9 05 399-1

### DZIERZAWY

Planina do wynajęcia. W. Pohulanka Nr. 9 m. 23. 3618

### ZGUBY

Zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez Komisję przegladową P. K. U. Święciany w roku 1928 w Zalesiu, pow. Dziśnieńskiego na imię Jana R sia, zamieszkał we Wsi Sylowo, gminy Zaleskiej, pow. Dziśnieńskiego, unieważnia się. 1231-0

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(-) K. Karmelitow  
Komornik Sądowy.

2620 Komornik Sądowy

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 13 lutego 1928 roku o godz. 10-ej rano w Wilnie przy ul. Strycharskiej Nr. 3 odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Szymona i Lei Purto majątku ruchomego składającego się z krowy, oszacowanego na sumę 500 złotych na zaspokojenie preensji Ludmily O'Brien de Lassy w sumie 180 dolarów i 1/2% i kosztami. Spis rzeczy i szacunek (takowych) przejrzy być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U